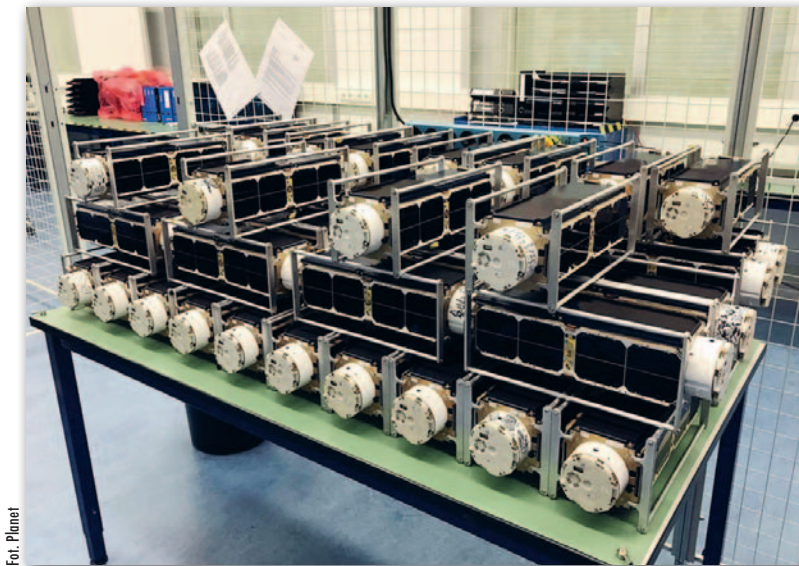


## Codziennie nowa mozaika świata

Firma Planet umieściła 14 lutego na orbicie okołoziemskiej aż 88 nowych nanosatelitów teledetekcyjnych Doves. Wydarzenie to jest potrójnym rekordem. Po pierwsze, jednego dnia jednej firmie udało się wystrzelić tak liczną grupę satelitów własnej konstrukcji. Po drugie, Planet stała się posiadaczem największej na świecie, liczącej 149 urządzeń, floty satelitarnej. I po trzecie, razem z tymi satelitami indyjska rakietka PSLV-C37 wyniosła w kosmos imponującą liczbę aż 103 aparatów. Dzięki tej operacji firma Planet dysponuje obecnie:

konstelacją pięciu satelitów RapidEye (obrazujących w rozdzielczości 5 m), przejętymi niedawno od Google'a siedmioma satelitami SkySat (30 cm) oraz poruszającymi się na różnych orbitach nanosatelitami Doves (3 m). Razem instrumenty te umożliwią codzienne obrazowanie każdego miejsca na Ziemi. Zdjęcia znajdują zastosowanie przede wszystkim w monitorowaniu zmian, szczególnie w rolnictwie precyzyjnym czy leśnictwie. Polskim dystrybutorem tych danych jest krakowska firma ProGea 4D.

Źródło: ProGea 4D



Fot. Planet

## Zdjęcia WorldView-4 już w sprzedaży

Dzięki zakończonym sukcesem testom i kalibracji instrumentów firma DigitalGlobe rozpoczęła dystrybucję danych z jej najnowszego satelity WorldView-4. Na razie dane te dostępne są tylko dla wybranych klientów, którzy wcześniej wykupili odpowiednie subskrypcje. Pełny dostęp do bieżących i archiwalnych obrazowań z WorldView-4 będzie otwarty w II połowie tego roku.

Aparat został wystrzelony 11 listopada ub.r., a pierwsze testowe obrazowania przelatały na Ziemię na początku grudnia. WorldView-4 ma po-



Fot. DigitalGlobe

dobne osiągi jak jego starszy brat – wystrzelony w 2014 roku WorldView-3. Aparat ma dostarczać zdjęcia panchromatyczne w rozdzielczości do 31 cm oraz wielospektralne (w kanałach: niebieskim, zielonym, czerwonym i w bli-

skiej podczerwieni) z pikselem 1,24 m. Deklarowana dokładność zdjęć to 3 m na poziomie prawdopodobieństwa 90%. Dziennie aparat będzie w stanie zobrazować nawet 680 tys. km kw.

JK

## Nowa jakość globalnych danych o osadnictwie

Wspólnotowe Centrum Badawcze Komisji Europejskiej (JRC) zakończyło pierwszy na świecie eksperyment dotyczący globalnego wykorzystania obserwacji radarowych z bliźniaczych satelitów Sentinel-1 na potrzeby pozyskania danych o sieci osadniczej. Celem eksperymentu S1 GHSL było wygenerowanie lepszej jakości warstwy GHSL (Global

Human Settlement Layer). Jej pierwszą wersję opublikowano w 2014 roku i bazowała ona przede wszystkim na automatycznym przetworzeniu obrazowań optycznych z satelitów Landsat. Testy tak opracowanych danych wykazały jednak, że pomijają one niektóre obszary zabudowane, a inne tereny są do tej kategorii niesłusznie klasyfikowane. Naukowcy po-

stanowili więc udoskonalić procedurę generowania tej warstwy, uwzględniając również obrazowania radarowe dostarczane przez bliźniacze satelity Sentinel-1A i -1B. Efektem obróbki jest nowa, lepsza warstwa GHSL prezentująca sieć osadniczą świata w rozdzielczości 10 metrów. Dane są dostępne na Platformie GHSL (ghsl.jrc.ec.europa.eu).

Źródło: JRC

## Kiedy ruszy komercyjna usługa Galileo?

Komisja Europejska przyjęła przepisy dotyczące uruchomienia komercyjnej usługi Galileo (CS). Za opłatą ma ona umożliwić wyznaczanie pozycji ze znacznie zwiększoną dokładnością. W jej ramach użytkownicy na całym świecie, który wykupią odpowiednią subskrypcję oraz będą posiadali kompatybilny dwuczęstościowy odbiornik, zyskają dostęp do specjalnego kanału E6b. Transmitowane na nim dane PPP (Precise Point Positioning) pozwolą na pomiar z dokładnością lepszą niż decymetr. Mechanizm uwierzytelniania zapewni z kolei wiarygodność wyznaczanych współrzędnych, co umożliwi korzystanie z serwisu w wielu profesjonalnych zastosowaniach. Zgodnie z decyzją Brukseli testy CS powinny potrwać do 2018 roku. Na lata 2018-20 przewidziano fazę wstępnej operacyjności. Usługa ma być gotowa do 2020 roku, gdy planowane jest ogłoszenie pełnej operacyjności całego systemu Galileo. Na razie nie podjęto decyzji co do wysokości opłat za dostęp do sygnału E6b. GSA planuje natomiast, że sprzedażą serwisu zajmie się przynajmniej jeden zewnętrzny operator.

Źródło: GSA